

Co będzie dla nas oznaczać przebiegunowanie Ziemi?

24 sierpnia 2018

Naukowcy z Australijskiego Uniwersytetu Narodowego w Canberze odkryli, że przebiegunowanie Ziemi niemal całkowicie pozbawi ją ochrony przed różnymi formami promieniowania kosmicznego, co przyspieszyłoby ewolucję zwierząt i negatywnie wpłynęłoby na ludzi. Wyniki badań opublikowano w czasopiśmie „PNAS”.

Położenie biegunów jest zmienne. Zmiana następuje co 450 tys. lub milion lat. Dowód na to naukowcy odkryli w strukturze starożytnych glin i skał wulkanicznych.

Badacze twierdzą, że ten proces mógł rozpocząć się niedawno, bo natężenie pola magnetycznego Ziemi znacznie zmniejszyło się w ciągu ostatnich trzech stuleci.

Australijscy naukowcy spróbowali wyjaśnić, co czeka naszą planetę w tym przypadku. W tym celu przeanalizowali konsekwencje wcześniejszych zmian biegunów na podstawie stalaktytów i stalagmitów, które powstawały w jaskini Sanxing na południu Chin przez setki tysięcy lat.

Badając ich strukturę, specjaliści ustalili, że około 98 tys. lat temu doszło do serii zdarzeń przypominających bardzo ostrą i silną zmianę biegunów: oś magnetyczna kilkakrotnie zmieniała położenie, a natężenie spadło ze 100 do 10% w ciągu stu lat. Oś przesuwiała się na północ, południe, zachód lub wschód o 30-40 stopni.

Jeśli statystyki nie kłamią, pole magnetyczne Ziemi w zasadzie całkowicie zanikało podczas tego procesu, dlatego Słońce mogło z łatwością bombardować planetę naładowanymi cząsteczkami. Naukowcy sugerują, że podobne kataklizmy przyspieszały ewolucję zwierząt i roślin, przeszkadzały w migracji ptaków, a dziś spowodowałyby poważne problemy w działaniu linii

energetycznych i zniszczyłyby wszystkie satelity na orbicie.

Naukowcy mają nadzieję, że ludzkość zdąży się przygotować na kolejne przebiegunowanie, zanim to nastąpi.

Źródło: pl.SputnikNews.com